

Patriotyczne śpiewanie



My, Pierwsza Brygada

I. Pieśń konfederatów barskich

słowa: *Juliusz Słowacki*; muzyka: *Andrzej Kurylewicz*

1. Nigdy z królami nie będziem w aliansach, nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
Bo u Chrystusa my na ordynansach, słudzy Maryi!
2. Więc choć się spęka świat i zadrzy słońce, chociaż się chmury i morza nasrożą,
Choćby na smokach wojska latające, nas nie zatrwożą.
3. Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami! Więc nie dopuści upaść żadnej klęsce.
Wszak póki On był z naszymi ojcami, byli zwycięzce!
4. Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę, nie uklękniemy przed mocarzy władzą
Wiedząc, że nawet grobowce nas same Bogu oddadzą.
5. Ze skowronkami wstaliśmy do pracy i spać pójdziemy o wieczornej zorzy,
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy i hufiec Boży.
6. Bo kto zaufał Chrystusowi Panu i szedł na święte kraju werbowanie,
Ten de profundis z ciemnego kurhanu na trąbę wstanie.
7. Bóg jest ucieczką i obroną naszą! Póki On z nami, całe piekła pękną!
Ani ogniste smoki nas ustraszą, ani ulękną.
8. Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek, ani zhołdują żadne świata hołdy:
Bo na Chrystusa my poszli werbunek, na Jego żołdy.



2. Mazurek Dąbrowskiego

Słowa: Józef Wybicki

1. Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski
Z ziemi włoskiej do Polski
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami
Dał nam przykład Bonaparte
Jak zwyciężać mamy

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski...



3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
Słuchaj jeno pono nasi
Biją w tarabany!

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski...



3. Warszawianka

Słowa: Casimir Delavigne, tłum. Karol Sienkiewicz; Kompozytor: Karol Kurpiński

1. Oto dziś dzień krwi i chwały
Oby dniem wskrzeszenia był
W tęczę Franków orzeł biały
Patrząc lot swój w niebo wzbił
Słońcem lipca podniecany
Woła na nas z górnych stron :
Powstań Polsko, skrusz kajdany
Dziś twój tryumf, albo zgon!

2. Na koń!- woła Kozak mściwy,
Karcić buntę Polskich rot,
Bez Bałkanów są ich niwy,
Wszystko zmiecie jeden lot!
Stój! za Bałkan pierś ta stanie,
Car wasz marzy płonny łup
Z wrogów naszych nie zostanie
Na tej ziemi, chyba trup!

Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij
Trąbo nasza wrogom grzmij.

3. Droga Polsko Dzieci twoje
Dziś szczęśliwych doszły chwil
Od tych sławnych, gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych ziemiach siał,
Dziś, o Matko, kto poleże,
Na twym łonie będzie spał.



3. Warszawianka

4. Stań Kościuszko! Ugodź w serca
Co litością mamieć śmia
Znał tę litość ów morderca,
Który Pragę zalał krwią?
Niechaj krew ta krwią dziś płaci
Niech nie zrosi grunt, zły gość
Laur męczeński naszych braci
Bujniej po niej będzie rość.



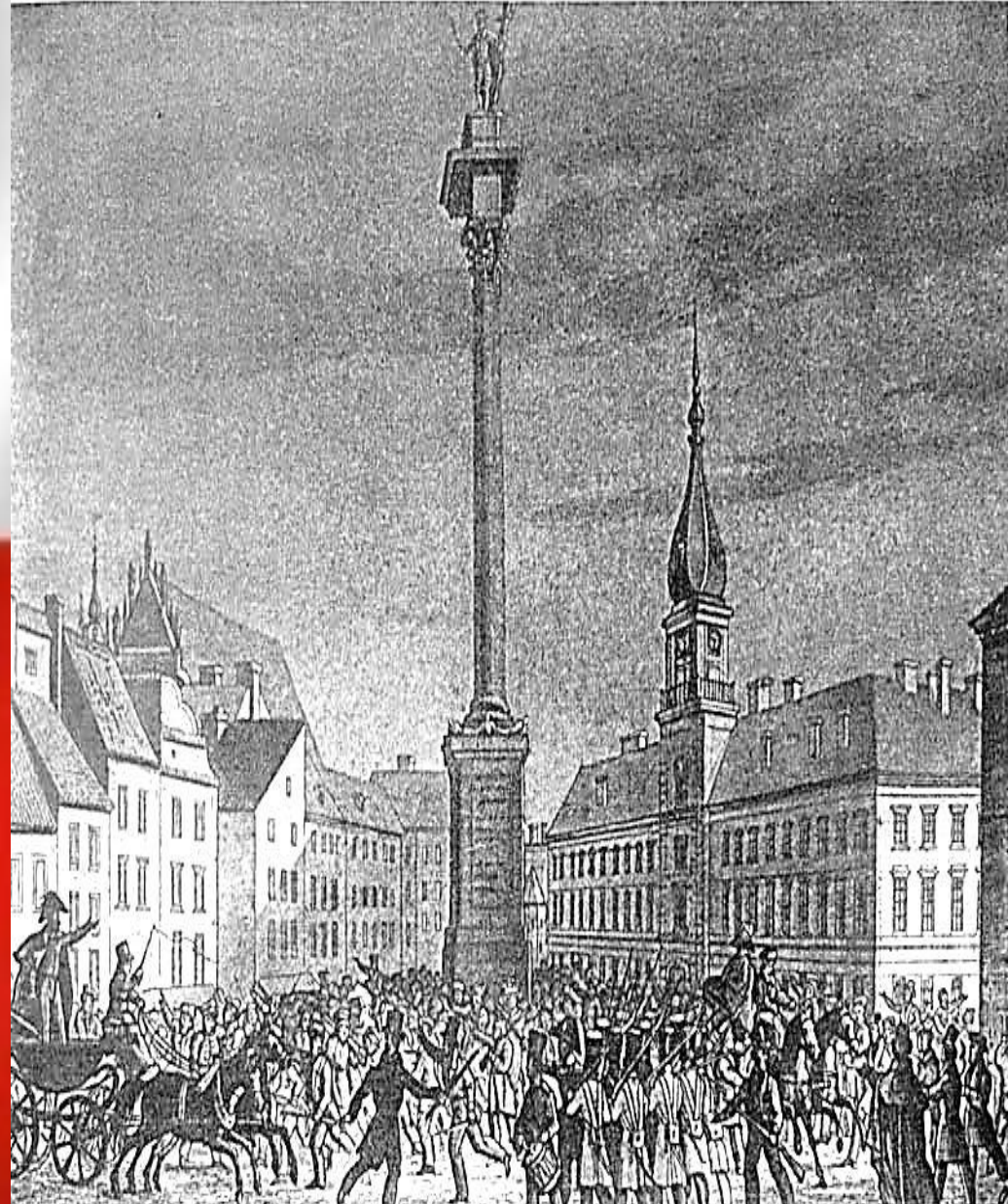
5. Tocz Polaku bój zacięty,
Ulec musi dumny car,
Pokaż jemu pierścień święty,
Nieugiętych Polek dar.
Niech to godło ślubów drogich
Wrogom naszym ruszy grób
Niech krwią zlane w bojach srogich
Nasz z wolnością świadczy ślub.

6. O, Francuzi! Czyż bez ceny
Rany nasze dla was są?
Spod Marengo, Wagram, Jeny
Drezna, Lipska, Waterloo
Świat was zdradzał, my dotrwali,
Śmierć czy tryumf, my gdzie wy!
Bracia! my wam krew dawali,
Dziś wy dla nas nic - prócz łzy?

7. Wy przynajmniej, coście legli,
W obcych krajach za kraj swój,
Bracia nasi, z grobów zbiegli,
Błogostawcie bratni bój.
Lub zwyciężem, lub gotowi,
Z trupów naszych tamę wznieść
By krok spóźnić olbrzymowi,
Co chce światu pęta nieść.

3. Warszawianka

8. Grzmijcie bębny, ryczcie działa
Dalej dzieci w gęsty szyk
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik!
Leć nasz orle w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje wolnym będzie,
Kto umiera wolny już.



4. Marsz Strzelców 1863 r.

Słowa i muzyka: Władysław Ludwik Anczyc



1. Hej, strzelcy wraz, nad nami orzeł biały,
a przeciw nam śmiertelny stoi wróg.

Wnet z naszych strzelb
piorunem zagrzmią strzały.

Niech lotem kul kieruje zbawca Bóg!

Więc gotuj broń i kule bij głęboko

O ojców grób bagnatów poostrz stal.

Na odgłos trąb, twój sztucer bierz na oko!

Ref.: Hej! Baczność! Cel! i w łeb lub serce pal!

Hej, trąb, hej trąb

Strzelecka trąbko w dal!

A kłuj! A rąb! I w łeb lub serce pal!

2. Wzrósł liściem bór,
więc górą wiara strzelcy.

Masz w ręku broń, a w piersi święty żar.

Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!

Od naszych kul nie schroni kniaź ni car.

Raz przecież już zagrały trąbek dźwięki

Lśni polska broń, jak stalnych kłosów fal.

Dziś spłacim wam łzy matek i wdów jęki.

Ref.: Hej! Baczność!

3. Chcesz zdurzyć nas,

oszukać świat chcesz czule,

Plujem ci w twarz za morze twoich łask,

Amnestią twą obwiniam nasze kule,

Odpowiedź da huk strzelby, kurków trzask.

Do Azji precz potomku Dżyngis-hana,

Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal.

Nie dla cię, nie, krwią polską ziemia złana,

Ref.: Hej! Baczność!

4. Do Azji precz tyranie, tam siej mordy,

Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć,

Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,

Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.

O Boże nasz! O Matko z Jasnej góry!

Błogosław nam, niech korne łzy i żal

Przebłaga cię, niewoli zedrze chmury,

Hej! Baczność! Cel! i w łeb lub serce pal!

Hej, trąb, hej trąb

Strzelecka trąbko w dal!

A kłuj! A rąb! I w łeb lub serce pal!

5. Rota

słowa: Maria Konopnicka; muzyka: Feliks Nowowiejski

1. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.

Nie damy, by nas gnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!



3. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Orężny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.

Pójdziem, gdy zabrzwi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

4. Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę
W Ojczyzny imię, na jej cześć
Podnosim czoła dumne.

Odzyska ziemię dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!



6. Marsz Polonia

1. Rozproszeni po wszem świecie
Gnani w obce wojny,
Zgromadziliśmy się przecie
W jedno kółko zbrojne.

Ref. Marsz, marsz Polonia,
Nasz dzielny narodzie,
Odpoczniemy po swej pracy
W ojczystej zagrodzie.

2. Z wiosną zabrzmiał trąbka nasza,
Pocwałują konie,
Sławą polskiego pałusza
Zabrzmią nasze bronie.

3. Przejdziem Litwę, przejdziem Wołyń,
Popasiem w Kijowie.
Zimą przy węgierskim winie
Staniemy w Krakowie.



4. Od Krakowa bitą drogą
Do Warszawy wrócim,
Co zastaniem resztę wroga
Za łeb w Wisłę wrzucim.

5. Nad królewski gród zhańbiony
Wzleci orlę białe,
Hukną działa, jękną dzwony,
Polakom na chwałę.

6. Moskal Polski nie zdobędzie
Dobycszy pałusza
Hasłem naszym wolność będzie
I Ojczyzna nasza.



7. Pierwsza Kadrowa

słowa: Tadeusz Ostrowski „Oster”, Wacław Kazimierz Łęcki „Graba”; melodia ludowa

1. Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza.

Ref: Ojda, ojda dana, kompanio kochana,
Nie masz to jak Pierwsza, nie!

2. Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Przecież jednak dojdziem, byleby iść w nogę.

Ref: Ojda, ojda dana...

3. Gdy Moskal psiawiara drogę nam zastąpi,
kulek z mannlichera nikt mu nie poskąpi.

Ref: Ojda, ojda dana...

4. A gdyby się długo opierał psiajucha,
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.

Ref: Ojda, ojda dana...

5. Kiedy pobijemy po drodze Moskali,
Ładne warszawianki będziemy całowali.

Ref: Ojda, ojda dana...

6. Chociaż w butach dziury i na portkach łaty,
To Pierwsza Kadrowa pójdzie na armaty.

Ref: Ojda, ojda dana...

7. A jak się szczęśliwie
zakończy powstanie,
To Pierwsza Kadrowa
gwardyją zostanie.

Ref: Ojda, ojda dana...

8. A więc piersi naprzód,
podniesiona głowa,
Bośmy przecież pierwsza
Kompania Kadrowa

Ref: Ojda, ojda dana...



8. Pierwsza Brygada

słowa: *Tadeusz Biernacki, Andrzej Hałaciński*

1. Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los !

2. Ref: My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy
Swój życia los,
Na stos, na stos !

3. O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, przelanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.

Ref: My, Pierwsza Brygada...

4. Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć to móc!
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!



Ref: My, Pierwsza Brygada...

5. Nie chcemy już od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez,
Skończyły się dni kołatania
Do waszych serc, do waszych kies

Ref: My, Pierwsza Brygada...

6. Dzisiaj już my jednością silni
Tworzymy Polskę - przodków mił,
Że wy w tej pracy nie dość pilni,
Zostanie wam potomnych wstyd!

Ref: My, Pierwsza Brygada...



9. Piechota

słowa: Bolesław Lubicz-Zahorski ; muzyka: Leon Łuskino

1. Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.

Refren: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

3. Nie grają im surmy,
nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu
podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.

Refren: Maszerują strzelcy...

2. Bo idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota!

Refren: Maszerują strzelcy...



10. Ułani, ułani, malowane dzieci

1. Ułani, ułani malowane dzieci

Niejedna panienska za wami polecie.

Ref. Hej, hej ułani malowane dzieci

Niejedna panienska za wami polecie.

2. Niejedna panienska i niejedna wdowa

Zobaczy ułana – kochać by gotowa.

Ref. Hej, hej ułani ...

3. Babcia umierała, jeszcze się pytała

„Czy na tamtym świecie ułani będziecie?”

Ref. Hej, hej ułani ...

4. Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki
Gdzie by nie kochały ułana mężatki.

Ref. Hej, hej ułani ...

5. Jedzie ułan, jedzie konik pod nim płasa
Czapkę ma na bakier i podkręca wasa.

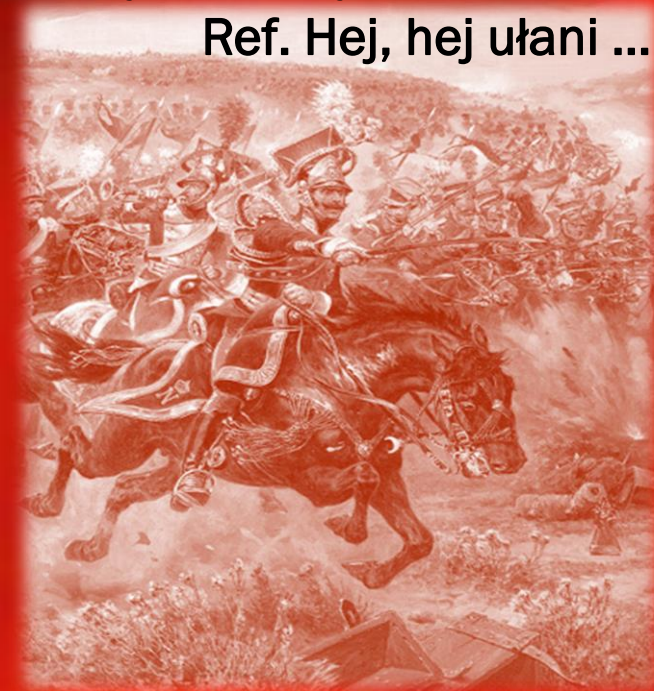
Ref. Hej, hej ułani ...

6. Jedzie ułan, jedzie szablą pobrzękuje
Uciekaj dziewczyno, bo cię pocałuje.

Ref. Hej, hej ułani ...

7. A niech pocałuje,
nikt mu nie zabrania
Wszak on swoja piersią
Ojczyznę osłania.

Ref. Hej, hej ułani ...



11. O mój rozmarynie ; Słowa: Wacław Denhoff-Czarnocki



1. O mój rozmarynie, rozwijaj się
O mój rozmarynie rozwijaj się
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej- zapytam się.
2. A jak mi odpowie: nie kocham cię,
A jak mi odpowie nie kocham cię,
Ułani werbują, strzelcy maszerują- zaciągnę się.
3. Dadzą mi konika cisawego
Dadzą mi konika cisawego
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę do boku mego.
4. Dadzą mi kabacik z wyłogami
Dadzą mi kabacik z wyłogami
I czarne buciki i czarne buciki z ostrogami
5. Dadzą mi manierkę z gorzałczyną
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił za dziewczyną.
6. Pójdziemy z okopów na bagnety,
Pójdziemy z okopów na bagnety,
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje, ale nie ty.

12. Białe róże

słowa: Kazimierz Wroczyński, muzyka: Mieczysław Słobódzki „Kozar”

1. Rozkwitały pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.
2. Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiędł.
3. Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad.
4. Już przekwitły pąki białych róż
Przeszło lato jesień zima już
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej.
5. Hej dziewczyno ułan w boju padł
Choć mu dałaś białej róży kwiat
Czy nieszczerzy był twej dłoni dar
Czy też może wygasł twego serca żar
6. W pustym polu zimny wicher dmie
Już nie wróci twój Jasieńko, nie
Śmierć okrutna zbiera krwawy lud
Zakopali Jasia twego w ciemny grób
7. Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
wyrósł na mogile białej róży kwiat.
8. Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.
Policzony będzie trud i znój,
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.



13. Wojenko, wojenko



1. Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?
2. Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?
3. Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.
4. Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
Bo tak Polska grzeje.
5. Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie?
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz
W zimnym leży grobie.
6. Ten już w grobie leży z dala od rodziny,
A za nim pozostał, a za nim pozostał
Cichy płacz dziewczyny.

14. Modlitwa obozowa

Słowa i muzyka: Adam Kowalski

1. O, Panie, któryś jest na niebie,
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń !
Wołamy z wszystkich stron do Ciebie
O polski dom i polską broń.

Ref.: O, Boże, skrusz ten miecz,
Co siekł nasz Kraj,
Do wolnej Polski nam powrócić daj !
By stał się twierdzą nowej siły
Nasz Dom - nasz Kraj.

2. O, usłysz, Panie skargi nasze,
O, usłysz nasz tułaczy śpiew !
Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu
Męczeńska do Cię woła krew !

Ref: O, Boże, skrusz ten miecz...

3. W poszumie drzew błogosław Panie
Przysięgę naszą we dniach prób
Cokolwiek zdarzy się i stanie
Nie damy Polski, to nasz ślub!

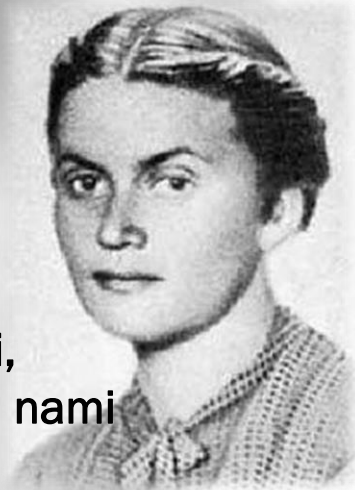
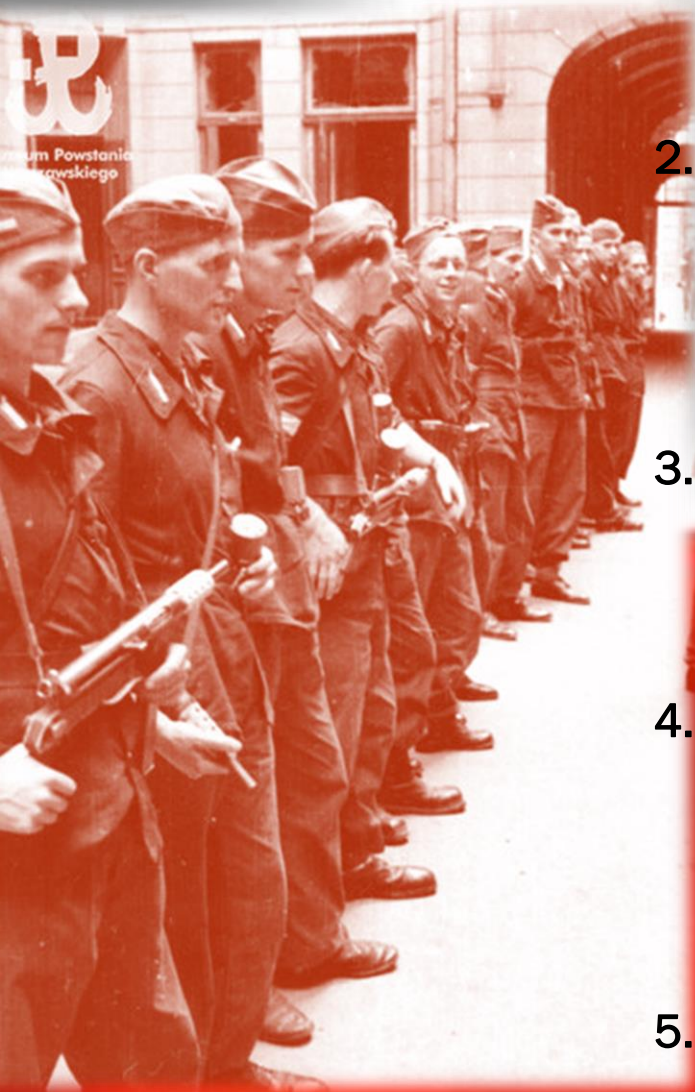
Ref: O, Boże, skrusz ten miecz....



BÓG HONOR OJCZYŻNA

15. Hej, chłopcy! Bagnet na broń!

Słowa i muzyka: Krystyna Kraheńska „Danuta”



1. Hej chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka przed nami,
Mocne serca, a w ręku karabin,
Granaty w dłoniach i bagnet na broń!
2. Ciemna noc się nad nami
Roziskrzyła gwiazdami
Białe wstęgi dróg w pyle, długie noce i dni,
Nowa Polska zwycięska jest w nas i przed nami
W równym rytmie marsza - raz, dwa, trzy!
3. Hej chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga daleka, przed nami trud i znój,
Po zwycięstwo my młodzi idziemy na bój,
Granaty w dłoniach i bagnet na broń!
4. Jasny świt się roztoczy,
Wiatr owieje nam oczy
I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi.
I piosenkę, jak tęczę, nad nami roztoczy
W równym rytmie marsza - raz, dwa, trzy!
5. Hej chłopcy, bagnet na broń!
Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze czy dziś,
Przyjdzie rozkaz, że już, że już trzeba nam iść!
Granaty w dłoniach i bagnet na broń!



16. Pałac Michla Słowa i muzyka: Józef Szczepański „Ziutek”

1. Pałac Michla, Żytia, Wola,
Bronią jej chłopcy od Parasola,
Choć na „tygrysy” mają visy,
To warszawiaki, fajne chłopaki są.

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
preż swój młody duch,
pracując za dwóch!
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,
Preż swój młody duch, jak stal!



2. Każdy chłopaczek chce być ranny
Sanitariuszki – morowe panny
i gdy Cię kula trafi jaka,
poprosisz pannę da Ci buziaka. Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

3. Z tyłu za linią dekowniki,
Intendentura, różne umrzyki.
Gotują zupę, czarną kawę
I tym sposobem walczą za sprawę. Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

4. Za to dowództwo jest morowe,
Bo w pierwszej linii nadstawia głowę,
A najmorowszy z przełożonych,
To jest nasz "Miecio" w kółko golony.
Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

5. Wiara się bije, wiara śpiewa,
Szkopy się złością, krew ich zalewa.
Różnych sposobów się imają.
Co chwila "szafę" nam przesuwają!
Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

6. Lecz na nic „szafa” i granaty
Za każdym razem dostają baty
I co dzień się przybliża chwila
Że zwyciężymy i do cywila. Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

17. Marsz Mokotowa

Słowa: Mirosław "Karnisz" Jezierski

Muzyka: Jan Markowski „Krzysztof”

1. Nie grają nam surmy bojowe
i werble do szturmu nie warczą,
Nam przecież te noce sierpniowe
i prężne ramiona wystarczą.
Niech płynie piosenka z barykad,
wśród bloków, zaułków, ogrodów,
Z chłopcami niech idzie na wypad,
pod rękę przez cały Mokotów.

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu.
Czy w słońca żar, czy w chłodną noc,
Prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz, to właśnie zew,
Niech brzmi i trwa przy huku dział.
Batalion gdzieś rozpoczął szturm,
Spłynęła łza i pierwszy strzał.

2. Niech wiatr ją poniesie do miasta,
jak żagiew płonąca i krwawa,
Niech w górze zawiśnie na gwiazdach,
czy słyszysz płonąca Warszawo?
Niech zabrzmie w uliczkach znajomych,
w Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,
Gdzie w twierdze zmieniły się domy,
a serca z zapалу nie stygną.

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu.
Czy słońca żar, czy chłodna noc,
Prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu
W poszumie drzew i w sercach drży,
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,
To nasza krew i czyjeś łzy.

18. Rozszumiały się wierzby płaczące

Słowa: Roman Ślęzak; muzyka: Wasyl Agapin

1. Rozszumiały się wierzby płaczące,
Rozpłakała się dziewczyna w głos,
Od łez oczy podniosła błyszczące,
Na żołnierski, na twardy życia los.

Ref: Nie szumcie, wierzby, nam,
Żalu, co serce rwie,
Nie płacz, dziewczyno ma,
Bo w partyzantce nie jest źle.
Do tańca grają nam
Granaty, visów szczęk,
Śmierć kosi niby łan,
Lecz my nie znamy, co to lęk.

2. Błoto, deszcz czy słoneczna spiekota,
Wszędzie słyhać miarowy, równy krok,
To maszeruje leśna piechota,
Na ustach śpiew, spokojna twarz,
twardy wzrok.

Ref: Nie szumcie, wierzby....

3. I choć droga się nasza nie kończy,
Choć nie wiemy, gdzie wędrówki kres,
Ale pewni jesteśmy zwycięstwa,
Bo przelano już tyle krwi i łez.

Ref: Nie szumcie, wierzby....



19. Dziś do Ciebie przyjść nie mogę; *Słowa i muzyka: Stanisław Magierski*

1. Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
Zaraz idę w nocy mrok,
Nie wyglądam za mną oknem,
W mgłę utonie próżno wzrok.
Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,
Że do lasu idę spać.
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać.
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać.

2. Księżyc zaszedł hen, za lasem,
We wsi gdzieś szczekają psy,
A nie pomyśl sobie czasem,
Że do innej tęskno mi.
Kiedy wrócę znów do ciebie,
Może w dzień, a może w noc,
Dobrze będzie nam jak w niebie,
Pocałunków dasz mi moc,
Dobrze będzie jak w niebie,
Pocałunków dasz mi moc

3. Gdy nie wrócę, niechaj z wiosną
Rolę moją sieje brat.
Kości moje mchem porosną
I użyźnią ziemi szmat.
W pole wyjdź pewnego ranka,
Na snop żyta dłonie złóż
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż.
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż.



20. Czerwone maki na Monte Cassino

Słowa: Feliks Konarski; muzyka: Alfred Schütz

1.
Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg twój się ukrył jak szczur.
Musicie, musicie, musicie
Za kark wziąć i strącić go z chmur.
I poszli szaleni zażarci,
I poszli zabijać i mścić,
I poszli jak zawsze uparci,
Jak zawsze za honor się bić.



Ref.
Czerwone maki na Monte Cassino
Zamiast rosy piły polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew.
Przejdą lata i wieki przeminą.
Pozostaną ślady dawnych dni
I tylko maki na Monte Cassino
Czerwieńsze będą, bo z polskiej wzrosną krwi.



2.
Runęli przez ogień, straceńcy,
niejeden z nich dostał i padł,
jak ci z Somosierry szaleńcy,
Jak ci spod Racławic sprzed lat.
Runęli impetem szalonym,
I doszli. I udał się szturm.
I sztandar swój biało czerwony
Zatknęli na gruzach wśród chmur,

Czerwone maki...

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
Tam Polak z honorem brał ślub.
Idź naprzód, im dalej, im wyżej,
Tym więcej ich znajdziesz u stóp.
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd,
Bo wolność krzyżami się mierzy,
Historia ten jeden ma błąd.

Czerwone maki...

21. My to kresowiacy

Hymn 5 Wileńskiej Brygady AK dowodzonej przez majora Zygmunta Szendzielarza "Łupaszkę"

1. Nie formowano nas w koszarach,
Nie zdołał nas żołnierski strój,
Nie spaliśmy na ciepłych narach,
Ale od razu poszli w bój!

Ref.:

My - to Kresowiacy, chłopcy wileniacy.
Idziemy śmiało w bój
Za Polski cześć, za honor swój!

My - to Kresowiacy, chłopcy wileniacy,
Walczymy cały czas,
Choć mało nas, choć mało nas!

2. Lejemy krew, cierpimy rany,
Lecz zawsze jest przegrany wróg -
Żołdyszki, Bołosz i Worziany,
Ile zwycięstw dał nam Bóg!

Ref.: My - to Kresowiacy....

3. I w każdym trudzie,
w każdej biedzie,
Gdzie trzeba było walczyć nam,
Nasz wódz „Łupaszko”
był na przedzie,
A przed nim wiał czerwony cham.

Ref.: My - to Kresowiacy...

4. Sowieta zgnieść i zgnębić Niemca
To święty obowiązek nasz,
Spełniamy go z całego serca,
Pełnimy tu, na Kresach, straż.

Ref.: My - to Kresowiacy...

“ Amnestia to jest dla złodziei,
a my to jesteśmy wojsko polskie.”

Hieronim Dekutowski
“Zapora”



22. Wiernie iść

Autor: Stefan Łaszkiewicz ps. „Fryc” z 1 szwadronu 5 Brygady Wileńskiej A”

1. Gdy ziemia ojczysta skąpana we łzach
o pomstę krew woła męczeńska.

Kto walczy o wolność i mści się za krew
to Piąta Brygada Wileńska.

Kto walczy o wolność i mści się za krew
to Piąta Brygada Wileńska.

Ref.: Wiernie iść będziemy twoim śladem,
Bo ty jesteś z nami, z tobą Bóg.
Śmiało trwać będziemy pod kul gradem,
aż wolności zagrzmi złoty róg.

2. A szlakiem zuchwałym prowadzi ją wódz,
„Łupaszka” – bohater nieznany.

Z nim tylko umierać i walczyć by móc
z niewoli kraj wyrwać kochany.

Z nim tylko umierać i walczyć by móc
z niewoli kraj wyrwać kochany.

Ref.: Wiernie iść...

3. Przez szturmy zuchwałe i walki
od lat dla wroga on stał się zagładą.
I płynie pieśń wolna i dumna we świat
za Piątą Wileńską Brygadą.
I płynie pieśń wolna i dumna we świat
za Piątą Wileńską Brygadą.

Ref. : Wiernie iść...

4. Dziś naszym udziałem jest walka i znój
Przyszłości los czeka nieznany.

Za Polskę kochaną prowadzi nas w bój
„Łupaszka” nasz wódz ukochany.

Za Polskę kochaną prowadzi nas w bój
„Łupaszka” nasz wódz ukochany.

Ref.: Wiernie iść...

23. Mury

Słowa: Jacek Kaczmarski; muzyka: Luis Llach



1. On natchniony i młody był, ich nie policzyłby nikt
On im dodawał pieśnią sil, śpiewał, że blisko już świt
Świec tysiące palili mu, znad głów podnosił się dym
Śpiewał, że czas, by runął mur, oni śpiewali wraz z nim

Wyrwij murom zęby krat
Zerwij kajdany, połam bat
A mury runą, runą, runą
I pogrzebią stary świat!

2. Wkrótce na pamięć znali pieśń i sama melodia bez słów
Niosła ze sobą starą treść, dreszcze na wskroś serc i głów
Śpiewali wiec, klaskali w rytm,
jak wystrzał poklask ich brzmiał
I ciężył łańcuch, zwlekał świt, on wciąż śpiewał i grał

Wyrwij murom zęby krat
Zerwij kajdany, połam bat
A mury runą, runą, runą
I pogrzebią stary świat!



3. Aż zobaczyli ilu ich, poczuli siłę i czas
I z pieśnią, że już blisko świt, szli ulicami miast
Zwalali pomniki i rwali bruk - Ten z nami! Ten przeciw nam!
Kto sam, ten nasz najgorszy wróg! A śpiewak także był sam

4. Patrzył na równy tłumów marsz
Milczał wsłuchany w kroków huk
A mury rosły, rosły, rosły
Łańcuch kołysał się u nóg...

Patrzy na równy tłumów marsz
Milczy wsłuchany w kroków huk
A mury rosna, rosna, rosna
Łańcuch kołysze się u nóg...



24. Solidarni

Słowa: Jerzy Narbutt;

muzyka: Stanisław Markowski

Solidarni, nasz jest ten dzień,
a jutro jest nieznane,
lecz czyńmy tak,
jak gdyby nasz był wiek,
pod wolny kraj
spokojnie kładź fundament.

A jeśli ktoś nasz polski dom zapali,
to każdy z nas gotowy musi być,
bo lepiej, byśmy stojąc umierali,
niż mamy klęcząc na kolanach żyć.

Solidarni, nasz jest ten dzień,
zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel!
A jeśli ktoś nasz polski dom zapali,
to każdy z nas gotowy musi być,
bo lepiej, byśmy stojąc umierali,
niż mamy klęcząc na kolanach żyć.
Solidarni, nasz jest ten dzień,
zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel!



Czas
próby

Wielu - Wrocław 1960-1969



SOLIDARNI



25. Ojczyzno ma

Słowa i muzyka: ks. Karol Dąbrowski

1. Poprzez Kraj przeszedł okrzyk grobowy
Kiedy kat podniósł znów krwawą dłoń.
Pozostały sieroty i wdowy,
Ojców, mężów nastąpił skon.

Ref. Ojczyzno ma
Tyle razy we krwi skąpana
Ach jak wielka dziś Twoja rana
Ach, jak długo cierpienie Twe trwa

2. Tyle razy pragnęłaś wolności
Tyle razy dławił ją kat
Ale zawsze czynił to obcy
A dziś brata zabija brat

Ref. Ojczyzno ma...

3. Biały Orzeł znów skępowany
Krwawy łańcuch zwisa u szpon
Lecz już wkrótce zostanie zerwany
Bo wolności uderzył dzwon

Ref. Ojczyzno ma...

4. O Królowo Polskiej Korony
Wolność, pokój i miłość racz dać
By ten naród boleśnie dręczony
Odtąd wiernie przy Tobie mógł trwać

Ref. O Matko ma,
Tyś Królową Polskiego Narodu.
Tyś Wolnością w czasie niewoli
I Nadzieją, gdy w sercach jej brak
Ojczyzno ma...

5. Nowy ból przeszył serca Polaków
Pasterz kapłan przelał swą krew
Abyś Ty mógł żyć w wolnej Ojczyźnie
Bez cierpienia, bólu i krat

Ref. Ojczyzno ma...



26. Sierpniowa piosenka

Słowa i muzyka: Jan Pietrzak

1. Sierpniowa jest opowieść ta - wydobyć Polskę z mroku
Pierwsza Kadrowa Kompania szła z Krakowa
w czternastym roku
Z jedną kampanią ruszyć w bój przeciwko trzem tyranom
Czyste szaleństwo Boże mój Polakom tylko znane

Ref: Sierpień płynął Wisłą przez pola i lasy
Walczyli o przyszłość, walczyli o przyszłość pradziadowie nasi

2. Nawały bolszewickiej huk nadciągał z Moskwy strony
Chwytał za broń kto tylko mógł przed hordą domu bronić
Pod Radzyminem stanął front żołnierzy Komendanta
Szabla do boju, lanca w dłoń została dzicz odparta

Ref: Sierpień płynął Wisłą przez pola i lasy
Walczyli o przyszłość, walczyli o przyszłość praojcowie nasi

3. Hitler i Stalin diabły dwa, na brzegach Wisły stoją
Straszliwa wojna ciągle trwa, Warszawa zrywa się do boju
Przez dwa miesiące tylko tu, na gruzach Europy
unosił się wolności duch w powstańczych pieśni strofach

Ref: Sierpień płynął Wisłą przez pola i lasy
Walczyli o przyszłość, walczyli o przyszłość starsi bracia nasi

4. Strajkuje Stocznia poszedł szum wśród zniewolonych ludzi
Solidarności wybuchł bunt przeciwko nędzy i obłudzie
I znowu sierpień, znowu bój o godność, niepodległość
Polacy wzniesli sztandar swój, runęło zła imperium

Ref: Sierpień płynął Wisłą
przez pola i lasy
Walczyli o przyszłość,
walczyli o przyszłość
rówieśnicy nasi
Płynie Wisła płynie
po tej Polskiej ziemi
Jaka będzie przyszłość,
jaka będzie przyszłość
my decydujemy
Jaka będzie przyszłość,
jaka będzie przyszłość
DZIŚ DECYDUJEMY!!!



27. Żeby Polska była Polską

Słowa: Jan Pietrzak; muzyka: Włodzimierz Korcz

1. Z głębi dziejów, z krain mrocznych,
Puszcz odwiecznych, pól i stepów,
Nasz rodowód, nasz początek,
Hen od Piasta, Kraka, Lecha.
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą.

Żeby Polska, żeby Polska!
Żeby Polska była Polską!

2. Wtedy, kiedy los nieznany
Rozsypywał nas po kątach,
Kiedy obce wiatry gnały,
Obce orły na proporcach-
Przy ogniskach wybuchała
Niezmierzona nuta swojska.

Żeby Polska, żeby Polska.
Żeby Polska była Polską!



3. Zrzucał uczeń portret cara,
Ksiądz Ściegienny wznosił modły
Opatrywał wóz Drzymała,
Dumne wiersze pisał Norwid.
I kto szablę mógł utrzymać
Ten formował legion, wojsko.

Żeby Polska, żeby Polska
Żeby Polska była Polską!

4. Matki, żony w mrocznych izbach
Wyszywały na sztandarach
Hasło: "Honor i Ojczyzna"
I ruszała w pole wiara.
I ruszała wiara w pole
Od Chicago do Tobolska.

Żeby Polska, żeby Polska
Żeby Polska była Polską!